

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/9051,Wypowiedz-Prezydenta-RP-dla-mediow.html>

26.04.2024, 10:36

14.06.2021

Wypowiedź Prezydenta RP dla mediów

Prezydent: Należy się spodziewać wzrostu zaangażowania państw członkowskich, jeżeli chodzi o funkcjonowanie Sojuszu Północnoatlantyckiego. Można więc w perspektywie spodziewać się także wzrostu intensywności obecności Sojuszu w naszej części świata.

Dzień dobry!

Bardzo serdecznie witam Państwa na briefingu z mediami po zakończonym szczycie NATO.

Przede wszystkim chcę powiedzieć, że bardzo się cieszę i dziękowałem Sekretarzowi Generalnemu Sojuszu Północnoatlantyckiego, że ten szczyt się odbył – że odbył się, tak jak normalnie odbywaliśmy szczyty NATO przez wszystkie lata, gdy mam ten zaszczyt i wielką dla mnie przyjemność, że mogę reprezentować Polskę tu, na forum Sojuszu Północnoatlantyckiego; że spotkaliśmy się bezpośrednio, że rozmawialiśmy; że pokazaliśmy też wszystkim naszym współobywatelom, że również polityka międzynarodowa wraca do normalności po pandemii koronawirusa. Powiedziałem to zresztą dzisiaj w pierwszych słowach mojego wystąpienia.

Szczyt bardzo dobry – w mojej ocenie – przede wszystkim patrząc na to z naszego, polskiego punktu widzenia. Dużo się mówiło o sprawach, które bezpośrednio nas dotyczą, a więc o bezpieczeństwie na wschodniej flance, o wadze i powadze art. 5 jako de facto naczelnego artykułu traktatu północnoatlantyckiego, czyli właśnie kolektywnej obrony.

Bardzo dużo mówiło się o potencjalnych zagrożeniach, w tym – mogę to wprost powiedzieć, to się przewijało w absolutnej większości wypowiedzi, w tym w wypowiedzi pana prezydenta Joe Bidena – że, niestety, cały czas jest absolutnie aktualne zagrożenie ze strony Rosji, w postaci jej różnego rodzaju agresywnych zachowań, w postaci jej agresji na Ukrainę i że jest to dziś jedno z absolutnie największych wyzwań, jakie w ogóle istnieją w przestrzeni geopolitycznej, w szczególności – oczywiście – tej, dotyczącej naszej części Europy.

Mówiliśmy też o bardzo ważnym dokumencie, który został dziś przyjęty – o wyzwaniach przyszłości dla Sojuszu Północnoatlantyckiego. Ten dokument nazywa się „NATO 2030”. Został wypracowany od szczytu NATO w Londynie. Mogę wyrazić pewną satysfakcję, ponieważ w pracach nad tym dokumentem m.in. uczestniczyła – w grupie ekspertów – nasza przedstawicielka, pani minister Anna Fotyga.

Te najistotniejsze kwestie – właśnie przyszłości Sojuszu Północnoatlantyckiego, przyszłej polityki, którą powinien realizować Sojusz Północnoatlantycki – w tym dokumencie zostały wskazane. Więc należy się spodziewać wzrostu zaangażowania państw członkowskich, jeżeli chodzi o funkcjonowanie Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Można więc w perspektywie spodziewać się także wzrostu intensywności obecności Sojuszu w naszej części świata, w naszej części Europy. Oczywiście dotyczy to także kwestii, o których mówimy już od lat, a mianowicie: wzrostu nakładów państw członkowskich na obronność – ten element także jest tam powtórzony.

No i zapowiedzi przygotowania nowej strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego. Oczywiście Sojusz Północnoatlantycki ma strategię, która cały czas jest realizowana, pochodzi ona z 2010 roku. Założono, że do przyszłego roku, do szczytu, który odbędzie się w Madrycie w 2022 roku, zostanie opracowana nowa koncepcja strategiczna i mamy nadzieję, że zostanie ona w Madrycie przyjęta. Więc to jest zadanie na ten najbliższy czas.

To są te najważniejsze kwestie, o których mówiliśmy dzisiaj w trakcie naszego spotkania. Jak mówiłem, są to kwestie, które poruszali – praktycznie rzecz biorąc – wszyscy przywódcy państw i rządów występujący dzisiaj. A występowali wszyscy uczestnicy ze wszystkich państw członkowskich.

Więc ten komunikat – śmiało można powiedzieć – jaki dzisiaj członkowie NATO razem, jednogłośnie wysyłają w świat, jest absolutnie jednoznaczny: bezpieczeństwo, bezpieczeństwo i jeszcze raz bezpieczeństwo. Przede wszystkim bezpieczeństwo dla naszych obywateli, przede wszystkim wspomniane bezpieczeństwo kolektywne.

Jak powiedziałem: bardzo mocne podkreślenie przez pana prezydenta Joe Bidena znaczenia art. 5 i odpowiedzialności Stanów Zjednoczonych za światowe bezpieczeństwo, za co zresztą dziękowałem Prezydentowi w swoim wystąpieniu. I to z naszego – polskiego – punktu widzenia była sprawa niezwykle istotna.

Tym bardziej że – mogę Państwu zdradzić – we wcześniejszej rozmowie, którą prowadziłem z panem prezydentem Joe Bidenem, Pan Prezydent bardzo wyraźnie podkreślił, że nasze bezpieczeństwo – bezpieczeństwo Europy Środkowo-Wschodniej, Polski, krajów, które zostały przyjęte do NATO, a wyszły kiedyś zza żelaznej kurtyny – bardzo leży mu na sercu.

Bo – jak powiedział – sam był kiedyś architektem przyjęcia tych krajów do Sojuszu Północnoatlantyckiego, sam osobiście pracował nad tym, aby te kraje zostały przyjęte. Więc to, żeby ich obywatele czuli się dziś bezpiecznie i żeby te kraje czuły się pewnie jako członkowie Sojuszu, bardzo mu leży na sercu, co – nie muszą chyba nikomu mówić – z naszego punktu widzenia jest bardzo dobrą wiadomością.

Rozmawialiśmy z panem prezydentem Joe Bidenem, oczywiście, również na temat kwestii odstraszenia, współpracy militarnej Polska-Stany Zjednoczone. Rozmawialiśmy także na temat relacji, które dotyczą naszego sąsiada, czyli Rosji. Spodziewamy się ze strony amerykańskiej informacji po rozmowie z prezydentem Putinem – tak to zostało wstępnie zapowiedziane.

Oprócz tego odbyłem jeszcze cały szereg spotkań bilateralnych – bardziej i mniej formalnych, bo tak to jest na takim spotkaniu, gdzie jest tylu przywódców, że jest to okazja, by porozmawiać w zorganizowanej formule, razem ze współpracownikami, ale także w formule mniej zorganizowanej, a więc mniej formalnej, po prostu odchodząc na bok, stojąc, poruszając najważniejsze kwestie.

I cały szereg takich tematów miałem przygotowanych do rozmowy, w związku z czym rozmawiałem z panem prezydentem Emmanuelem Macronem właśnie na temat rozwoju współpracy polsko-francuskiej – gospodarczej, militarnej, energetycznej, bo to są w tej chwili dla nas najważniejsze i wiodące tematy.

Rozmawiałem na temat współpracy przede wszystkim gospodarczej, ale także i militarnej, również z premierem Wielkiej Brytanii, panem Johnsonem. Ale rozmawiałem też z Premierem Macedonii Północnej. W związku z powyższym tych rozmów był dziś cały szereg.

Dla mnie istotny jest też problem naszego gazociągu Baltic Pipe, który budujemy – więc rozmawiałem na ten

temat z Panią Premier Norwegii i także z Panią Premier Danii, bo jest to kwestia, która mi leży na sercu. Prosiłem je o polityczne wsparcie w tej sprawie, mówiłem, że bardzo nam zależy na tej inwestycji, chcielibyśmy, aby została sprawnie zrealizowana.

Rozmawiałem też krótko z panem premierem Justinem Trudeau na temat wsparcia dla Ukrainy. Wiadomo, że Kanada jest szczególnie zaangażowana we wsparcie dla Ukrainy. Zapewniłem Pana Premiera, że my również wspieramy Ukrainę i że nie zostaje ona sama w tej trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się wobec Rosji.

Więc tych rozmów - w głównej mierze, oczywiście, na tematy związane z bezpieczeństwem militarnym - było dziś dużo, był ich cały szereg. Jestem bardzo zadowolony z przebiegu tego szczytu, z tych wszystkich spotkań, które miały dziś miejsce.

Mogę powiedzieć, że była bardzo dobra atmosfera. Widać też, że wszyscy byli spragnieni tego, by się spotkać, porozmawiać. Bo rzeczywiście rozmów kularowych było dziś bardzo dużo. Mógłbym nawet powiedzieć, że chyba więcej, niż to było poprzednio, wszyscy byli znacznie bardziej rozmowni.

Wymienialiśmy, oczywiście, również informacje na temat walki z pandemią koronawirusa: jak to wygląda w naszych krajach, jak wygląda pokonywanie pandemii. Wiele wskazuje na to, że walka z pandemią zmierza - mam nadzieję - ku zwycięskiemu końcowi.

Tak że to były te najważniejsze kwestie, które dziś poruszaliśmy. Jak mówię - intensywny dzień. Jak Państwo widzieli, same te obrady plenarne też trwały dość długo. Ale chyba nie było ani jednego przywódcy, który - wykorzystując przewidziany dla niego czas, a każdy miał teoretycznie trzy minuty, by się wypowiedzieć - nie przedłużyłby swojej wypowiedzi przynajmniej o dwie, trzy minuty, a bywało, że dłużej. W związku z tym wszystko także się opóźniło.

Był to ważny, oczekiwany szczyt, gdzie wszyscy podkreślali właśnie tę sprężystość Sojuszu, która jest bardzo potrzebna; że trzeba pewnego odnowienia; że patrzą też na otaczającą nas rzeczywistość, również w aspekcie bezpieczeństwa, także z punktu widzenia tego, co wszyscy przeżyliśmy, czyli właśnie pandemii koronawirusa, tego niesłychanego zawirowania w naszym życiu społecznym i politycznym - że ono wymaga nowego spojrzenia.

Stąd te wyzwania dla NATO na przyszłość - „NATO 2030” - mają tu swój bardzo symboliczny wymiar. Jestem przekonany, że będzie trwała nad nimi intensywna praca.



[Tweetnij](#)